

Newsletter kwiecień 2009

► Odbicie od dna

Marzec był pierwszym od wielu miesięcy okresem silnych wzrostów na wszystkich najważniejszych rynkach giełdowych świata. Zmianę nastawienia inwestorów wywołały pierwsze pozytywne sygnały świadczące o wyhamowaniu spirali negatywnych zjawisk w gospodarce. Z dużym optymizmem przyjęte zostały dane z USA dotyczące wzrostu ilości sprzedanych domów, jak i rozpoczętych nowych budów. Pozytywne tendencje zarysowały się również w niektórych wyprzedzających wskaźnikach koniunktury w strefie euro. Nadziei na poprawę upatruje się również w kolejnym programie pomocowym przyjętym w USA. Po dwóch programach przygotowanych przez administrację USA, z których każdy wart jest ponad 700 miliardów, do walki z recesją włączył się FED, odpowiednik polskiego NBP. Z uwagi na fakt, że możliwości dalszej obniżki stóp procentowych zostały wyczerpane (oficjalna stopa procentowa jest równa zero) FED zapowiedział skup z rynku obligacji skarbowych i obligacji hipotecznych o wartości 1,2 biliona (!) USD. Operacja ta ma za zadanie wtłoczyć na rynek ogromne ilości pieniądza i poprzez spadek rynkowych stóp procentowych i kosztu kredytu doprowadzić do ożywienia gospodarczego.

Choć większość ekonomistów zgadza się z tezą, że recesja na świecie przeciągnie się do końca tego roku, to inwestorzy wyczerpani trwającą blisko dwa lata bessą euforycznie przyjęli pierwsze oznaki stabilizacji wybranych danych gospodarczych i determinację rządów w walce z kryzysem. Od ustanowienia dna bessy w drugiej połowie lutego aż do dziś indeksy giełdowe notują niemal nieprzerwane wzrosty. W samym marcu indeks S&P500 obrazujący zmiany na rynku amerykańskim wzrósł 8,5%, japoński Nikkei225 wzrósł 7,1%, niemiecki DAX wzrósł 6,2%, brytyjski FTSE100 wzrósł 2,5%. Bardzo wyraźnie wzrosły kursy akcji na polskiej giełdzie, podobnie jak na innych rynkach w rejonie Europy Środkowej i Wschodniej. Warszawski indeks WIG20 obrazujący zmiany cen największych notowanych spółek wzrósł w marcu o 10,2%, a indeks całego rynku WIG o 10,8%.

Marzec był miesiącem względnej stabilizacji na rynkach obligacji skarbowych. Wątpliwości inwestorów wciąż budzą rosnące potrzeby budżetowe, zamieszanie wokół przystąpienia Polski do ERM2, oraz negatywne sygnały płynące z gospodarek Europy Środkowej i Wschodniej. Te czynniki stanowią poważną przeszkodę dla umocnienia się złotego i obligacji skarbowych. Jednak mimo utrzymującej się wciąż na świecie awersji do ryzyka, która powstrzymywała inwestorów globalnych od inwestycji na rynkach wschodzących, do których wciąż zaliczana jest Polska, wydaje się, że najgorsze mamy za sobą. Wraz z napływem lepszych danych z gospodarki nastroje na rynkach wschodzących, w tym polskim, będą się poprawiać. Wysokie rentowności (równoważne niskim cenom obligacji) i stabilizacja naszej waluty może skłonić inwestorów zagranicznych do zakupów polskich papierów skarbowych.

Na rynku złotego panuje wciąż wysoka zmienność, będąca wynikiem rozliczania transakcji zabezpieczających zawartych przez polskie przedsiębiorstwa i banki. Pomimo znacznego umocnienia w trakcie miesiąca, w ostatnich dniach marca kurs złotego uległ ponownie znacznemu osłabieniu, kończąc miesiąc na niezmienionym w stosunku do końca lutego poziomie 4,63.

© Copyright PTE PZU 2009